

Słoneczna i rekordowa pętla

18.06.2013.

CHOSZCZNO Rekordowa liczba, bo aż 417 kolarzy wystartowało w 8. edycji Szosowego Maratonu Rowerowego „Pętla Drawska”. Zwyciężyli wszyscy, którzy dojechali do mety, jednak na stałe w kroniki tej imprezy wpisała się para BEATA TULIMOWSKA z Włocławka i ARKADIUSZ HOFFMANN z Bydgoszczy, którzy triumfowali na dystansie 252 km. Z choszcznian na podium (w kategoriach wiekowych) stanęli: ZDZISŁAW BUCZYŃSKI, ZBIGNIEW JUNAK, ZDZISŁAW KALINOWSKI KRZYSZTOF BINDEK i EUGENIUSZ TYMCZUK, a z pań najbliższej miejsca medalowego była JOWITA KONIECZNA.

W tegorocznej edycji Pętli Drawskiej, którą po raz pierwszy zorganizowano w jednym dniu, zawodnicy zmagali się na dystansie 96, 152 i 252 km, osobno na rowerach szosowych i osobno na tzw. innych. W sumie organizatorzy musieli zapanować nad 49 kategoriami wiekowymi i sześcioma open. To oczywiste, że w świecie kolarskim największym uznaniem cieszą się ci zawodnicy, którzy wygrywają na tym najdłuższym dystansie. Już wspomnieliśmy, że do kroniki tej imprezy na stałe wpisała się para BEATA TULIMOWSKA z Włocławka i ARKADIUSZ HOFFMANN z Bydgoszczy, którzy wygrali na najdłuższym dystansie. W tym na 152 km triumfowała URSZULA HAŁUPKA (Włoszakowice) i RAFAŁ DYKCIK (Borzęciczki), a na najkrótszym (96 km) MAŁGORZATA NOWACKA (Bydgoszcz) - JAN ZUGAJ (Nowogard).

Godnym podkreślenia jest fakt, że po raz pierwszy w historii tej imprezy liczba startujących przekroczyła 400 zawodników. Tyle przewidywał regulamin imprezy, jednak ostatecznie wystartowało 417 osób, i to z całej Polski. Poczynając od Rzeszowa, poprzez Kraków, Chorzów, Wrocław, Zieloną Górę, Poznań, Łódź, Warszawę, Olsztyn, Bydgoszcz, Gdynię, Słupsk, Koszalin, Szczecin i na Berlinie kończąc. – To najlepszy dowód na to, że miłośnikom długiego pedałowania to wydarzenie przypadło do gustu. MARTA ZAGDAŃSKA twierdzi, że tak urocze trasy są tylko w Choszczynie. – Teren jest ciekawy, pofałdowany. To oczywiste, że trzeba się zmęczyć, ale nie ma tu wielkich skrajności. Ważne jest też to, że na trasie spotykasz obsługę, która rozumie twój wysiłek – tu uśmiecha się do wszystkich członków Klubu Turystyki Rowerowej Voyager.

Drugim, równie ważnym aspektem organizacyjnego sukcesu tej imprezy było to, że tym razem głównymi organizatorami były: Mieleńska Lokalna Grupa Rybacka z siedzibą w Sarbinowie, Stowarzyszenie „SIEJA” w Szczecinku oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka w Choszcznie, natomiast dotychczasowi organizatorzy, czyli KTR Voyager, Urząd Miejski w Choszcznie i Centrum Rekreacyjno-Sportowe w Choszcznie byli ich partnerami. To także za sprawą głównych organizatorów, po raz pierwszy gościła u nas TVP2. Szkoda tylko, że dziennikarze po całonocnym pobycie w naszym mieście nieco przekręcili nazwę naszej imprezy. – Zobaczyli tyle jezior, więc pewnie skojarzyli, że są na Mazurach – komentuje to burmistrz ROBERT ADAMCZYK. BOGUSŁAW SZYMAŃSKI, prezes „Partnerstwa Jezior” podczas dekoracji gratulował nie tylko tym, którzy stanęli na podium, ale również tym, którzy przyjeżdżali ostatni. Taką barwną postacią choszczeńskiego maratonu jest JAN AMROZIAK ze Słubic, który zawsze na metę przyjeżdża ostatni, ale nikogo już nie dziwi to, że oklaski zbiera niczym zwycięzca najdłuższego dystansu. Niewątpliwie do grupy zwycięzców należy zaliczyć też tych wszystkich, którzy pomagali w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy. Na podsumowaniu, to właśnie do nich IRMINA OLEJNIK-CZERWONKA, dyrektorka biura choszczeńskiego LGR kierowała najwięcej ciepłych słów. Również JERZY GUMULIŃSKI, komandor tego maratonu wyjątkowo cenil sobie współpracę ze wspomnianymi wyżej stowarzyszeniami. – A z panią Irminą to już jutro mogę zaczynać kolejną edycję maratonu – rewanżuje się komplementem.

Tadeusz Krawiec

Wszystkie wyniki znajdziemy na stronie ultimasport.pl

Film "Pętla Drawska- Choszczno 2013" znajdziecie na naszej stronie głównej

{gallery}pd2013{/gallery}